



CYKL | ANALIZA FILMU
GRUPA WIEKOWA | SZKOŁA PONADPODSTAWOWA
PRZEDMIOT | JĘZYK POLSKI

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE DLA NAUCZYCIELA SCENARIUSZ LEKCJI

opracowanie: Małgorzata Wiśniewska

FILM | „IDA”

„Ida”, Polska, Dania 2013, 80 min

reżyseria: Paweł Pawlikowski

scenariusz: Paweł Pawlikowski, Rebecca Lenkiewicz

zdjęcia: Ryszard Lenczewski, Łukasz Żal

muzyka: Kristian Eidnes Andersen

montaż: Jarosław Kamiński

obsada: Agata Kulesza, Agata Trzebuchowska, Dawid Ogrodnik, Jerzy Trela, Adam Szyszkowski, Halina Skoczyńska, Dorota Kuduk

Nagrodzona Oscarem historia młodej nowicjuszek, sieroty wychowanej przez zakonnice, która przed podjęciem decyzji o przyjęciu ślubów musi określić swoją indywidualną i narodową tożsamość. W podróż do miejsca swego urodzenia wyrusza z ciotką, stalinowską sędziwą.

Lata 60. Młodziutka nowicjuszek Anna-Ida, nieświadoma swego żydowskiego pochodzenia, i jej jedyna żyjąca krewna, stalinowska sędziwa wyruszają w podróż, która ma im pomóc nie tylko w poznaniu i rozliczeniu tragicznej historii ich rodziny, ale także prawdy o tym, kim są. Subtelne, wyciszone, psychologicznie pogłębione kino drogi.

„IDA” PAWŁA PAWLIKOWSKIEGO FILMEM O KONFRONTACJI DWÓCH POSTAW I SYSTEMÓW WARTOŚCI ORAZ O POSZUKIWANIU WŁASNYCH KORZENI I TOŻSAMOŚCI

Temat lekcji

„Ida” Pawła Pawlikowskiego filmem o konfrontacji dwóch postaw i systemów wartości oraz o poszukiwaniu własnych korzeni i tożsamości.

Czas trwania lekcji

2 × 45 min

Cele lekcji

Podczas lekcji uczeń:

- rozumie wpływ doświadczeń historycznych na wybory i postawy bohaterów;
- opisuje mechanizm wojennej traumy i jej psychologiczne oraz społeczne skutki;
- charakteryzuje filmowe postaci, ich rozterki i decyzje oraz próbować je oceniać;
- dostrzega i analizuje elementy budowy filmu i ich funkcje.

Metody i formy pracy

Podczas lekcji nauczyciel wykorzystuje następujące metody i formy pracy z uczniem:

- burza mózgów
- charakterystyka postaci
- charakterystyka poetyki filmowej
- komentarz specjalisty
- dyskusja kierowana, problemowa
- praca z klasą

Środki dydaktyczne

Podczas lekcji nauczyciel wykorzystuje następujące środki dydaktyczne:

- film „Ida”
- teksty źródłowe

Przygotowanie do lekcji

Lekcje powinny się odbyć po obejrzeniu filmu „Ida”. Przed zajęciami nauczyciel prosi uczniów o zapoznanie się z informacjami na temat filmu zamieszczonymi w filmowych i opiniotwórczych serwisach internetowych oraz z następującymi materiałami:

- „Żądło przemocy – rozmowa z prof. Robertem Piłatem, filozofem, o krzywdzie, przebaczeniu, pojednaniu i zadośćuczynieniu”, „Polityka” nr 14/2012, s. 24–27;
- „Na pierwszej linii frontu – o życiu za kłauzurą i kobiecości w habicie – z s. Teresą Kieniewicz, karmelitanką bosą, rozmawia Jarosław Makowski”, „Tygodnik Powszechny” nr 5/2007, s. 9;
- Jakub Majmurek, „Ida”, „Kino” nr 10/2013, s. 71.

PRZEBIEG LEKCJI

Wprowadzenie

Film Pawła Pawlikowskiego jest kolejnym głosem (po „Pokłosiu”, „W ciemności” czy publikacjach Jana Tomasza Grossa) pokazującym bolesne, nierozliczone, ciągle stanowiące tabu, karty najnowszej historii Polski: udział Polaków w zagładzie Żydów (i zajmowanie przez polską biedotę majątku nieco zamożniejszych żydowskich sąsiadów), zaangażowanie w komunizm, dramat ideowych komunistów, mit „żydokomuny”... Dlatego należy na początku lekcji sprecyzować wspólnie z uczniami tematykę filmu i osadzić ją w realiach historycznych.

Czas akcji to 1962 rok, szara rzeczywistość sierpniowego, ponurego PRL-u (utrzymana w czarno-białej estetyce), „gomułkowska mała stabilizacja”, klasztor, miasto (Łódź) i wieś (Piaski).

Czas fabuły to okres II wojny światowej, zagłada żydowskiej rodziny rolników spod Łomży, Róży i Haima Lebensteinów, których majątek przejęli polscy sąsiedzi – Skibowie, ciała wcześniejszych właścicieli ukryto w nieznanym miejscu.

Można wyróżnić cztery główne wątki fabularne:

- poszukiwanie przez Annę własnej tożsamości: spotkanie z ciotką, wiadomość o żydowskim pochodzeniu, podróż do rodzinnej wioski w celu znalezienia grobów rodziców i dziadków oraz wyjaśnienia okoliczności ich śmierci;
- konfrontacja z jedyną żyjącą krewną Anny-Idy, ciotką Wandą Gruz, jej osobowością, profesją, stylem życia, systemem wartości (zaangażowanie w komunizm i PRL-owski aparat przemocy);
- wybór drogi życiowej przez Idę (przyjęcie ślubów zakonnych czy „wejście w życie”);
- zestawienie dwóch postaw, sposobów życia, relacji ze światem i ludźmi: sacrum i profanum, dobro i zło, przebaczenie i zemsta, miłość i nienawiść.

Realizacja tematu

Nauczyciel inicjuje dyskusję, którą można zatytułować „Kim jestem i jak mam dalej żyć? Podróż Anny w poszukiwaniu swych korzeni i próba określenia samej siebie”. Nauczyciel zadaje pytania pomocnicze.

- W jakim celu Anna jedzie na spotkanie swojej krewnej? Jakie okoliczności towarzyszą temu spotkaniu?
- Czego dowiaduje się o swojej rodzinie?
- Jak zachowuje się w drodze do „domu” (konfrontacja z mieszkańcami Piasków i proboszczem)?
- Jakie doświadczenia, spotkania i przeżycia stają się udziałem bohaterki w Piaskach? Czy mają wpływ na rezygnację ze ślubów?
- Jak zachowuje się Ida po śmierci Wandy (sceny w mieszkaniu ciotki)?
- Jakiego wyboru dokonuje dziewczyna? Z czego rezygnuje? Na jaką drogę wkracza?

Należy zwrócić uwagę, czy uczniowie w swoich wypowiedziach zawarli poniższe elementy.

Anna, wychowana w klasztorze sierota i jednocześnie nowicjuszka, zostaje wysłana przez siostrę przełożoną do swojej jedynej żyjącej, nieznannej krewnej, Wandy Gruz. Dziewczyna jest „nikim” i jako taka nie może podjąć decyzji o przyjęciu ślubów zakonnych. Musi wiedzieć, kim jest, poznać historię swojej rodziny, określić tożsamość, by świadomie i w sposób odpowiedzialny złożyć śluby. Przełożona zapewne zna żydowskie pochodzenie dziewczyny, wie, kim jest jej ciotka (komunistyczną sędzią), wystawia zatem postulantkę na bardzo trudną próbę zmierzenia się z tragiczną przeszłością rodziny i podjęcia ważnej życiowej decyzji. Dla Anny informacja o jej żydowskich korzeniach i nowej tożsamości („Więc jesteś żydowską zakonnica [...] nazywasz się Ida Lebenstein...”) jest szokiem, ma też głęboko ukryty żal do ciotki, że nigdy nie próbowała się z nią skontaktować („Dlaczego nie przyjechała pani po mnie do sierocińca?”). Są dla siebie obce, różnią się wiekiem, światopoglądem, charakterami, a jednak ciotka wraca po siostrzenicę na dworzec i zabiera ją do domu, gdzie wspólnie oglądają rodzinny album ze zdjęciami. Ida fizycznie przypomina swoją matkę, wzbudza w samotnej Wandzie cieplejsze uczucia, ale też prowokuje swoim wyborem drogi wiary. Poza tym łączy je sprawa ustalenia miejsca pochówku ich bliskich. Wspólna podróż ujawnia głębokie różnice między bohaterkami: Ida jest skupiona, małowerna, modli się, błogostawi córeczkę sąsiadów, nocuje u proboszcza, ale nie przyznaje się do swego pochodzenia. Ciotka tymczasem odpala jednego papierosa od drugiego, pije wódkę, przepytuje, a właściwie przesłuchuje mieszkańców wsi, natrafiając jednak na mur milczenia i niepamięci. Przyznaje się przed siostrzenicą, że w latach stalinowskich wysyłała ludzi na śmierć („Krwawa Wanda to ja”), z jednej strony potrzebuje obecności dziewczyny, by wykrzyczeć swój ból i udrękę, z drugiej – rani ją swoim niedowiarstwem, szydzi ze świętości. Ida zostawia pijaną ciotkę, opuszcza hotelowy pokój i zwierza się Lisowi – muzykowi, którego podwiozły do miasta na koncert. Opowiada mu swoją historię i wyznaje żydowskie pochodzenie. Spokój i zaufanie, jakie wzbudza w niej chłopak wytwarzają między nimi pewną bliskość, rodzi się więź, której brak odczuwa w kontaktach z niespokojną, wewnętrznie rozdręganą Wandą. Przed nią najtrudniejsze doświadczenie – odkrycie morderców jej rodziców oraz odnalezienie ich szczątków. Ciotka dochodzi do prawdy swoimi metodami: włamuje się do mieszkania Skiby, zmusza ciężko chorego starca, by przyznał się do winy. Rozmowa z jego synem, swoisty układ, jaki Ida zawiera z Feliksem (zrzeknięcie się praw do majątku Lebensteinów w zamian za wskazanie miejsca ich pochówku) skłaniają dziewczynę, przytłoczoną ciężarem rodzinnej tragedii, ogromem zła i cierpienia, jakich musiała dotknąć, do wyboru bezpiecznego klasztoru. Zanim to nastąpi, czeka ją traumatyczne przeżycie – pozbieranie szczątków krewnych i złożenie na zaniedbanym kirkucie. Powracająca do zakonu Ida jest jednak już innym człowiekiem: utraciła niewinność, poznała przemoc i okrucieństwo świata, dotknęła realnego, namacalnego zła. Czy po takich doświadczeniach można nadal wierzyć w boską naturę człowieka i boski porządek świata? Prosi Chrystusa o wybaczenie i opuszcza klasztor, by stanąć wobec kolejnej tragedii: samobójczej śmierci ciotki. Próbuje ją zrozumieć, ale też odczytać raczej własnego serca, gdy na chwilę identyfikuje się ze zmarłą: wkłada jej stroje, śpi w jej łóżku, zapala pierwszego w życiu papierosa, nawet pije wódkę z butelki. Po pogrzebie, spędza noc z Lisem.

Należy zauważyć, że podróż bohaterki ma wymiar inicjacyjny: „umiera” Anna – rodzi się Ida Lebenstein, Żydówka, naznaczona zagładą bliskich i samobójstwem ciotki – „czerwonej morderczynie”. Bohaterka musi się przekonać, czy jest gotowa zacząć nowy etap życia (z mężczyzną i ze wszystkimi problemami, jakie niesie życie z drugą osobą), czy woli wrócić do dawnego świata, ale przecież już jako inna osoba. Ostatnia scena nie pozostawia wątpliwości: Ida zakłada strój zakonny, bierze walizkę i wraca do zakonu.

Nauczyciel pyta, jak wytłumaczyć decyzję bohaterki. Uczniowie powinni dojść do wniosku, że kluczem do zrozumienia motywów ostatecznego wyboru Idy może być jej szczególna więź z Chrystusem, który w życiu sieroty, wychowywanej w klasztornych murach i przekonanej, że nie ma nikogo bliskiego, odgrywa rolę ojca, powiernika, jedynej bliskiej istoty, która nigdy jej nie zawiedzie, ani nie opuści. Obecność Chrystusa w najważniejszych momentach historii Idy niesie symboliczne przesłanie: najpierw postulantka maluje figurę i poświęca jej wolne chwile na osobistą modlitwę, potem, w trakcie podróży z ciotką, zatrzymuje się przy przydrożnej kapliczce, by skupić myśli i uczucia. Pierwsze kroki w Piaskach kieruje do kościoła, do Chrystusa, podczas gdy jej krewna upija się w miejscowej knajpie. Wreszcie, pod figurą Zbawiciela wyznaje swą niegotowość do przyjęcia święceń. Po śmierci Wandy i nocy spędzonej z chłopakiem, który dość mgliście opowiada o ich wspólnej przyszłości, Ida wyjeżdża jednak do zakonu, przekonana, jak się wydaje, że wybiera właściwą drogę życia, drogę modlitwy, która potrzebna jest światu z jego chwiejnym porządkiem, chaosem wartości, zagubieniem i duchową pustką. Wędrowka po kolejnych stopniach PRL-owskiego piekła utwierdziła dziewczynę w jej powołaniu, które nie jest wcale ucieczką, lecz przyjęciem na siebie duchowej odpowiedzialności za cierpiących, pokrzywdzonych, ale i tych, którzy, jak jej ciotka, krzywdzili. Jako zakonnica, Ida będzie pomnażała dobro, usuwać „żądło krzywdy” (określenie prof. Piłata).

Trafnym komentarzem postawy Idy jest wypowiedź s. Teresy Kieniewicz, karmelitanki bosej: „Jako mniszki służyliśmy bliźnim w sposób ukryty, co nie znaczy, że nierealny [...]. Nasze życie w żadnym razie nie jest ucieczką [...] mamy być pierwszą linią frontu, sprawy ludzkie, jak i sprawy Kościoła są stale przedmiotem naszej modlitwy [...]. Modlimy się za ofiary i za sprawców zbrodni. I jedni, i drudzy w równym stopniu potrzebują wstawiennictwa i łaski. Potrzebują miłosierdzia Boga. Naszą modlitwą wkładamy niejako w Boże ręce sprawy, wydarzenia czy dramaty ludzkie, by Bóg się nimi zajął. On wie lepiej, co dla nas najlepsze. Krótko: dajemy to, co mamy najcenniejsze, modlitwę”.

Nauczyciel prosi uczniów, by spróbowali dokonać charakterystyki porównawczej oraz oceny postaci Idy i Wandy w kontekście historycznym. Konfrontacja postaw, osobowości i systemów wartości zestawionych na zasadzie silnego kontrastu może przybrać formę poniższej tabeli.

„BIAŁA IDA”	„CZARNA WANDA”
Wychowana w klasztorze sierota, młodziutka nowicjuszka.	„Krwawa Wanda” – w przeszłości stalinowska prokuratorka, wydająca wyroki śmierci w pokazowych procesach, teraz jest sędzią skazującą za groteskowe akty polityczne („ścięcie piłsudczykowską, legionową szablą kwiatów zasadzonych przez ludowych harcerzy”).
Wierzy w Boga, szuka w modlitwie siły i wsparcia w życiowych sytuacjach.	Straciła wiarę w Boga pod wpływem doświadczenia zagłady własnej rodziny i syna. Nie wierzy już w komunizm, choć maskuje się pozorami władzy i siłą stojącej za nią partii. Jest w niej potrzeba oparcia swego życia na trwałej idei, ale jej nie odnajduje.
Nie zna życia i świata poza zakonem, w którym wiedzie ustabilizowane, spokojne, kontemplacyjne życie.	Ma burzliwy i zawikłany życiorys: przeżyła Zagładę, związała się z komunizmem, dla którego porzuciła dziecko, by w tym systemie szukać dziejowej sprawiedliwości i odwetu za śmierć bliskich, po wojnie zaangażowała się w budowę nowego ustroju i z jego polecenia skazywała ludzi na śmierć, może podświadomie z zemsty za utratę rodziny. Obecnie czuje się zagubiona, samotna, ma wyrzuty sumienia, szuka zapomnienia w alkoholu i przygodnym seksie.
Spotkanie z ciotką zamyka jej dotychczasowe życie, otwiera nowy, obfitujący w doświadczenia etap, na którym musi dokonać wyboru przyszłości i odpowiedzieć sobie na pytanie, kim będzie.	Skrzywdzona krzywdzi innych i samą siebie. Z ofiary stała się krzywdzicielem, który na koniec sam wymierza sobie sprawiedliwość – popełnia samobójstwo.
Jest wyciszona, małomówna, skupiona, cicha.	Jest niespokojna, nerwowa, gwałtowna, rani słowami i zachowaniem, pod maską cynizmu, pewności siebie i brutalności skrywa moralny niepokój i lęk przed przyszłością.
Nie pije, nie pali, nosi strój postulantki, wydaje się nieefektowna, błada, nijaka przy wyrazistej, ekspresywnej ciotce.	Pije (jest uzależniona od alkoholu), pali, nosi prowokujące stroje i ostry makijaż. Żyje samotnie w dużym, wygodnym, jak na tamte czasy, mieszkaniu, w którym spotyka się z mężczyznami, by wypełnić wewnętrzną pustkę i samotność.
W sprawie odkrycia tajemnicy śmierci rodziców zachowuje powagę i pryncypialność. Poszukuje prawdy, ale nie za wszelką cenę. Potępia niestosowne zachowanie Wandy w hotelu. Brzydzi się jej metodami prowadzenia śledztwa.	Z zajądłością tropi ślady rodzinnej tragedii: grozi ludziom, włamuje się do mieszkania, znęca się psychicznie nad starym i chorym sprawcą. Wanda nigdy nie przebaczyła krzywdzicielom, dlatego żyje w mrokach pamięci, z poczuciem zgorzknienia i przekonaniem, że świat jest zły, a ludzie wstrętni.
Ida modli się nad szczątkami rodziców, ale po powrocie do zakonu odkrywa, że nie jest jeszcze gotowa.	Nad szczątkami krewnych wypowiada znaczące słowa: „A ja? Dlaczego mnie tu nie ma?” świadczące o nieusuwalnej traumie ofiary, która przeżyła, i zarazem kata, który nie potrafił się z tym uporać i krzywdził innych, by zagłuszyć ból i udrękę.
Zaczyna nowy etap życia, bogatsza o wiedzę o ludziach i świecie, jaką zdobyła w trakcie wędrówki do swoich korzeni.	Popełnia samobójstwo, bo nie potrafi dalej żyć w ideowej pustce, bez godności i poczucia własnej wartości, ze świadomością swojej przeszłości i losu rodziny.

Warto przytoczyć komentarz prof. Roberta Piłata do postawy Wandy Gruz: „Krzywda zawsze dotyka. Zmienia coś w osobie skrzywdzonej, jej świadomość samej siebie. Ofiara stygmatyzuje siebie, patrzy na siebie jak na osobę skrzywdzoną, jej relacje z innymi ludźmi zostają naruszone, zerwane przez akty skrzywdzenia [...]. Każda krzywda opiera się na przemocy [...]. Krzywdy wyróżniają się tym, że wytwarzają swego rodzaju żądko, które tkwi trwale w skrzywdzonym. Wchodzi ono bardzo głęboko, bo do poziomu godności, którą niszczy [...]. Godność jest obroną wartości człowieka przed umniejszeniem [...]. Istotą krzywdy jest naruszenie godności dokonywane przez przemoc, którego się nie cofnie [...]. Na przykładzie tak ogromnych traum, jak te związane z Holocaustem, widać, jak powraca trauma związana z poczuciem krzywdy, powraca nawet w drugim pokoleniu ofiar [...].

– Jak wyciągnąć żądko?

Ofiara może próbować zapomnieć [...] próbować zemsty, która przynosi poczucie ładu i sprawiedliwości [...]. Może starać się przebaczyć, co nie jest jednak łatwe”.

Nauczyciel zachęca uczniów do dokonania charakterystyki poetyki filmu Pawlikowskiego. Prosi, aby uwagę zwrócili zwłaszcza na dominujące barwy, kadrowanie, nastrój i grę aktorów. Odpowiednio kieruje dyskusją. Wnioski można zapisać w punktach, np.:

- czarno-białe zdjęcia podkreślają obszary sacrum (jasna Ida, śnieżny pejzaż wokół klasztoru, jasna figura Chrystusa) i profanum (czarna Wanda, mroczne wnętrza restauracji, hoteli), wyznaczają symboliczną wertykalną przestrzeń filmu, w której bohaterowie dokonują wyborów;
- nieśpieszny rytm akcji pozbawionej gwałtownych zwrotów pozwala skupić się na dramacie wewnętrznym postaci, a nie śledzić przebieg zdarzeń;
- oszczędność dialogów wzmacnia wagę wypowiedzanych słów, uwydatnia komunikację pozawerbalną: spojrzenia, gesty, mimikę twarzy;
- cisza pejzażu i milczenie bohaterów skłaniają widza do refleksji, kontemplacji;
- ściśnięte, wychylone do góry kadry wyrażają metafizyczną tęsknotę, za którą czai się niewidoczny ból i alienacja;
- umieszczone z boku, na dole kadru postaci są jakby przytłoczone ciężarem doświadczeń i koniecznością dokonania wyboru;
- uduchowiona muzyka Johna Coltrane’a buduje nastrój melancholii, smutku, zadumy;
- Agata Trzebuchowska jako Ida emanuje delikatnością, subtelnością, czystością i spokojem, jest naturalna i wiarygodna;
- wyrazista i pełna ekspresji Agata Kulesza jako Wanda eksponuje złożoność charakteru swej bohaterki: cynizm i pewność siebie obok czułości, poczucia zagubienia i samotności.

Wniosek: minimalistyczna poetyka filmu pozostawia widzom miejsce na własną interpretację, na wypełnienie obrazu osobistymi emocjami.

Podsumowanie tematu

Nauczyciel prosi uczniów o podsumowanie lekcji i zanotowanie wniosków z dyskusji.

Praca domowa

Jak potoczą się dalej losy Idy? Zaproponuj ciąg dalszy filmowej historii.